Nr. 1. GRUDZIEŃ 1932 R. Rok I.

„VICTORIA"

miesięcznik sportowy, literacki i społeczny, wydawany staraniem Sekcji Ogniska i Propagandy Klubu Ogólno-Sportowego „Victoria 1922" w Częstochowie.

Cena numeru 25 gr.

Redakcja: II Aleja L. 43, I piętro. Redakcja czynna od godz. 5—8-ej wiecz.

Do Społeczeństwa!

Dajemy Wam do ręki pierwszy numer pisma, które mamy nadzieję — będzie stale wychodziło, o ile Wy drodzy czytelnicy je poprzecie.

Kto będzie pisał i co będziemy pisali? Pisać może każdy z Was o wszystkiem, co tylko związane jest z klubem, sportem i życiem społecznem. Chcemy, aby w tem naszem pisemku poruszone były wszelkie bolączki naszego klubu, omawiane nowe projekty, umieszczane wszelkie próby Waszych talentów. To pisemko, to dziecko naszego klubu, które należy pielęgnować, aby wyrosło i stało się dla nas pożytecznem.

Redakcja i Zarząd dołożą wszelkich starań, aby zadowolić Was, dać Wam nietylko realny obraz pracy klubu, ale także godziwą rozrywkę na zimowe długie wieczory.

Klub nasz dziś liczy 700 członków, a z biegiem czasu mamy nadzieję, liczba ta znacznie wzrośnie. Dlatego też Zarząd, rozumiejąc jaką rolę w życiu miasta odgrywa nasza organizacja, postanowił wydać miesięcznik, aby Częstochowa mogła się dowiedzieć o tem, co my robimy i co chcemy zrobić.

Obowiązkiem więc Waszym jest, kupować, pisać i rosprzedać każdy numer, a wtedy my ze swej strony zrobimy wszystko, aby nasze pismo odegrało taką rolę w Częstochowie, jaka mu się słusznie należy, jako organowi tak potężnej już placówki.

Czekamy więc na Wasze poparcie !

REDAKCJA.

Do Społeczeństwa Częstochowskiego.

Cel i dążenie Klubu Ogólno-Sportowego „Victoria".

Rok 1922 jest dla Klubu Ogólno-Sportowego „Victoria", rokiem historycznym, gdyż jest rokiem założenia klubu.

W czasach, kiedy to jeszcze kwestja wychowania fizycznego, przysposobienia wojskowego i kulturalno-oświatowego, naszej młodzieży nie była kwestją zagadnień ani społecznych ani parlamentarnych, a jeśli w małym stopniu była to w powijakach; stanął nasz Klub do pracy z hasłem na ustach „Wszystko dla Ojczyzny".

Nie zważając na żadne trudności i kłody rzucane nam pod nogi, biorąc zawsze za symboliczny wzór, żelaznego człowieka naszego Wodza Narodu i Twórcy Niepodległości I Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, już w roku 1922 rozpoczęliśmy naszą żmudną pracę dla dobra państwa i społeczeństwa.

Przetrwaliśmy przez dziesięć lat, nie zbaczając ani na jedną chwilę z wytyczonej drogi. Portret Marszałka zamieszczony był już u nas w 1922 roku, a Jego hasła umiejętnego pokonywania trudności życiowych były naszem przewodnikiem. Nie dopiero dzisiaj lub kilka lat temu przypomnieliśmy sobie o Jego istnieniu, ale przewodni duch Jego, cechujący czystość duszy i głębokiej miłości Ojczyzny i czystych rąk, już 10 lat temu świecił nam przykładem.

Zdając sobie sprawę, że Państwo i Rząd nie jest w możności swoim własnym aparatem urzędniczem podołać swemu trudnemu i odpowiedzialnemu zadaniu bez pomocy obywateli dobrej woli, którzy bezinteresownie z własnego popędu i głębokiej miłości Ojczyzny, stają zawsze w szeregi na każde wezwanie, pracując dla dobra i około ugruntowania fundamentów naszej niepodległej i wolnej Ojczyzny i my, grono osób dobrej woli w liczbie 31 w roku 1922 stanęliśmy do tej żmudnej pracy, patrząc z ufnością w przyszłość.

Z biegiem lat bojkotowani i gnębieni przez pseudo-patrjotoów, Klub „Victoria" zajął sobie odpowiednie stanowisko w mieście, zyskując sobie szerokie warstwy społeczeństwa i doszedł dzisiaj do liczby 700 członków .

Przewinęło się pozatem u nas około 2100 osób.

Celem naszem jest:

Wychować młodzież w szczególności pozaszkolną, pozbawioną opieki rodzicielskiej na prawych i wiernych obywateli kraju i budzić w niej ducha narodowego polskiego. Kierując się hasłem „w zdrowem ciele, zdrowy duch", uprawiamy sport, podnosząc temsamem rozwój fizyczny młodzieży.

Prowadzimy pracę kulturalno-oświatową.

Mając powyżej zakreślony plan Klub „Victoria" przez cały swój okres dziesięcioletniej pracy ma za sobą:

Piękną historje wyczynów sportowych.

Brał udział w wielkich zawodach międzymiastowych.

Piłka nożna zawsze niemal przodowała i była solą w oku tych, co przy zielonym stoliku, a nie na boisku pragnęli odnieść zwycięstwo.

Kolarstwo reprezentowane było w biegach dookoła Polski, oraz w biegach do morza polskiego.

Ostatnio Klub nasz dzierży w osobie Mistrza klubu Bolesława Łazarczyka „Mistrzostwo Województwa Kieleckiego".

Przez szereg lat urządza Klub kolarskie wycieczki turystyczne po kraju, w których brała udział wielka liczba uczestników.

Posiadaliśmy znakomite boisko, dzierżawione od Rządu Rzeczypospolitej przy ulicy Narutowicza L. 21, które na prośbę Magistratu oddaliśmy dobrowolnie na budowę szkoły, przez co straciliśmy dorobek wieloletniej pracy i wysiłków oraz włożone kapitały, mając zaś zato tę satysfakcję, że dzieki nam w dzielnicy robotniczej mogła stanąć szkoła, z której korzystać będzie około 1000 młodzieży.

Pobudowaliśmy kosztem kilku tysięcy złotych 4 wspaniałe korty tenisowe w parku 3 Maja, na placach pozabawowych, oddanych nam przez Magistrat miasta Częstochowy. Urządziliśmy tamże plac dla gier sportowych.

Rozbudowaliśmy kosztem około 10.000 złotych, tor wyścigowy przy ul. Dąbrowskiego, na którem przez szereg lat urządzaliśmy wspaniałą ślizgawkę, z której korzystała niemal cała młodzież m. Częstochowy.

Lekkoatletykę i wszelkie inne gałęzie sportu postawiliśmy na wysokości zadania.

Klub nasz reprezentowany był we wszystkich uroczystościach państwowych i narodowych, w szczególności w uroczystościach, kiedy to inne organizacje nie miały odwagi, czy też nie chciały „afiszować się".

Klub reprezentowany był i udzielał się czynnie i stał na czele we wszystkich niemal sekcjach finansowych Komitetów Obywatelskich m. Częstochowy, jakoto: Tydzień LOPP., Obchód i Zbiórka na Dar Narodowy 3 Maja i wielu wielu innych (dowody są) i zebrał dziesiątki tysięcy na cele społeczne i obrony państwa.

Urządzaliśmy szereg koncertów, oraz poranków muzycznych.

Zakładamy bibljotekę i czytelnię w lokalu własnym.

Zdobyliśmy lokal własny, zajmujący niemal całe I piętro przy ul. Panny Marji L. 43.

Skupiamy młodzież wokoło siebie różnych warstw społeczeństwa, aby się wzajemnie poznawała i zżyła, by potem, kiedy dorośnie i zajmie właściwe stanowisko umiała się wzajemnie szanować, i cenić, a nie tracić czasu na wzajemne zwalczanie i spychanie się z zajmowanych posterunków społecznych.

Garnie się do nas młodzież ,a w ognisku naszym jest jak w ulu.

Pracujemy dla Ojczyzny i dla tych, co Polskę wskrzesili i dla Jej Chwały rządzą.

Obywatele dobrej woli dajcie nam tylko warunki pracy, popierajcie nas, a my pokażemy Wam, **jak bezinteresownie pracuje się społecznie.** Nie mniej zwalczać będziemy tych mędrków społecznych, których praca społeczna polega na utrudnieniu nam pracy i na różnem gadaniu nie dającym realnych wyników.

Chętnie też przyjmiemy wszelką współpracę.

Jedna silna organizacja społeczna, to mniej o jedno więzienie i o jeden szpital.

Wyścig pracy i szlachetna rywalizacja jest naszym hasłem, a nie warcholstwo.

Edmund Reimschüssel
Prezes założyciel KOS. „VICTORIA" w Częstochowie.

Nowiny sportowe.

Ostateczna tabela ligowa po zweryfikowaniu meczów przez Wydz. Gier i Dysc. P. Z. P. N. o tytuł mistrza Ligi przedstawia się następująco: Mistrzem Ligi została „Cracovia" z Ligi do kl. A spada Warszawska „Polonja", a na jej miejsce jako benjaminek wchodzi Krakowskie „Podgórze".

* * *

Rozegrany w niedzielę, dnia 4 grudnia r. b. w Poznaniu Mecz bokserski między reprezentacjami Szwecji i Polski przyniósł wynik remisowy 8 : 8. Zwyciężcami zostali: waga musza Misiorny (P). Kogucia — Polus (P), piórkowa — Carlson (S), lekka — Klimczak (P), półśrednia — Eklund (S), średnia — Chmielewski (P), półciężka — Söderbeerg (S), K. O. ciężka — Erikson (S) K. O. Publiczności ponad 5 tysięcy.

* * *

Holandja — Niemcy 2 : 0 w Düsseldorfie wobec 50 tysięcy widzów, rozegrał się niezmiernie ciekawy mecz piłki nożnej między Holandją i Niemcami, przynosząc zasłużone zwycięstwo drużynie Holenderskiej i nieoczekiwaną porażkę Niemiec.

* * *

W Eliminacyjnym meczu reprezentacji do mistrzostw robotniczych Europy rozegrany w dniu 4 grudnia r. b. w Katowicach, zwyciężyła drużyna Polski Północnej w stos. 5 : 3 nad Polską Południową. W drużynie Polski Południowej grał b. członek S. P. N. naszego Klubu „Victoria" p. Wojnarowski.

* * *

Na zawody lekkoatletyczne urządzane w lipcu przyszłego roku w Berlinie, zostali zaproszeni Walasiewiczówna, Wajsówna, Kusociński, Heljasz lub Pławczyk. Niemcy na zasadach rewanżowych przyślą do nas też swych trzech czołowych zawodników.

Wysokie Odznaczenia.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej odznaczył Prezesa naszego Klubu p. Edmunda Reimschüssela w dniu 11 listopada b. r. Złotym Krzyżem Zasługi za zasługi na polu pracy społecznej.

Niezmordowany w pracy dla państwa i społeczeństwa p. Prezes Reimschüssel już w roku 1929 za zasługi na polu wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego odznaczony został przez p. Prezesa Rady Ministrów, Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Dwukrotne wyróżnienie przez Rząd Rzeczypospolitej, świadczy o wielkiem zrozumieniu i uznaniu zasług za pełną poświęcenia **i bezinteresowną 14-letnią** pracę p. Edmunda Reimschüssela na terenie miasta Częstochowy.

* * *

Były Viceprezes i jeden z założycieli KOS. „Victoria" p. Wincenty Dróżdż, został odznaczony w dniu 11 listopada b. r. Srebrnym Krzyżem Zasługi za zasługi położone na polu wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego. Życzymy Panu Drożdżowi dalszej owocnej pracy dla dobra państwa i społeczeństwa.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

CZY WIECIE, ŻE:

...b. członek Sekcji piłki nożnej Wojnarowski znajduje się w polskiej reprezentacji robotniczej piłkarskiej, która wyjeżdża brać udział w mistrzostwach robotniczych Europy.

...Sekcja Kolarska Klubu odbyła w roku 1932, 12 wycieczek turystycznych m. in. 2 razy do Katowic, Olsztyna, Radomska, Zawiercia, Wielunia, Lublińca, Myszkowa, ,Złotego Potoka i Cykarzewa, przejeżdżając 18663 klm. przy 43 uczestnikach. Największą ilość przejechanych kilometrów ma p. Łazarczyk Edward — bo 1307, zanim p. Orzeł Stanisław 1172 klm., Ebert Henryk 1065 klm. i p. Głębocki Eugenjusz 1037 klm.

...w zorganizowanej przez K. S. „Brygada" olimpjadzie sportowej startujące dwie nasze zawodniczki pp. J. Suchecka i Irena Kucharzewska osiągnęły świetny czas w biegu na 60 m. bo 8,2 i 8,3 zdobywając pierwsze miejsca i potwierdzając swą stosunkowo jak dla naszego miasta wysoką klasę.

...członek Sekcji Kolarskiej mistrz Klubu p. Bolesław Łazarczyk zdobył w bieżącym roku mistrzostwo województwa Kieleckiego na szosie.

..Sekcja Piłki nożnej w rozgrywkach tegorocznych o puhar p. Dyr. H. Stalensa ustanowiła swego rodzaju rekord, bo wszystkie trzy mecze wygrała w stosunku 4 : 0 osiągając w ten sposób pierwsze miejsce.

...Sekcja lekkoatletyczna Klubu rozegrała w bieżącym roku 5 zawodów międzyklubowych lekkoatletycznych wygrywając 3-krotnie i przegrywając dwukrotnie, w tem ze szkołą podchorażych 27 p. p., różnica 1 punktu. W ogólnej punktacji mając 34 punkty przewagi.

...Sekcja piłki nożnej Klubu pod sprężystem kierownictwem p. H. Malca rozegrała w bieżącym roku 30 meczów mistrzowskich i towarzyskich, osiągając 22 zwycięstwa, 4 remisy i 4 porażki zdobywając I miejsce w rozgrywkach o puhar p. Dyr. H. Stalensa, III miejsce w K. O. Z. P. N. i II miejsce w mistrzostwach Częstochowy. Najlepsze wyniki osiągnęła z Korona — Radomsko 6 : 0, Concordia — Piotrków 6 : 2, Makkabi — Kielce 6 : 0, Gwiazda — Kielce 4 : 1, Granat — Skarżysko 3 : 2, Unja — Sosnowiec 1 : 1.

...b. zawodnik i wychowanek sekcji lekkoatl. naszego Klubu Wieszczyk Stanisław, obecnie członek Brygady, zajął I miejsce w biegu naprzełaj P. W. i W. F. oraz w biegu organizowanym przez Katowicka Polonję, zajmując na 120 zawodników 9 miejsce. W biegu junjorów Wł. Wierzba na 80 zawodników zajął 9 miejsce.

...Sekcja Gier Sportowych brała udział w rozgrywkach o mistrzostwo podokręgu Krakowskiego zajmując jedno z czołowych miejsc.

...p. Łazarczyk Bolesław zdobył drugie miejsce w biegu na szosie na dystansie 100 klm. o puhar przechodni Związku Strzeleckiego.

PIERWSZE ZWYCIĘSTWO.

I.

Zachodzące słońce rzucało ostatnie blaski na białą linję szosy, wijącą się wśród lasów. Mknęły samochody, motocykle, bryczki, rzucając tumany kurzu i zakłucając ciszę leśną krzykliwemi sygnałami. — Za jednym z większych aut jechała grupa kolarzy. Ich jaskrawe ubiory wyraźnie odbijały się od ciemno zielonych świerków i brunatnych pni sosen. Całą tę grupę prowadziło trzech kolarzy. Z twarzy ich można było wywnioskować, że cel już niedaleko. Spoglądali na siebie, jakby oceniając w sobie pozostałe maximum wysiłku na morderczy finis. Jeden z nich w zielonym kostjumie, śmiało spoglądał, żaden cień nie powlókł jego beztroskiego oblicza. Na pierwszy rzut oka, wydawało się, że wcale go nie obchodzą te trudy, które na niego czekają. Myśl jego jednak pracowała. Młody był, niedoświadczony, pierwszy raz brał udział w wyścigach, a jednak już całą duszą pragnął zwycięstwa. „Żeby choć drugie, chociaż trzecie" — myślał.

Gdy jednak wzrok jego spoczął na opalonych twarzach tych „wilków szosowych", którzy już tyle zwycięstw odnieśli, tyle tryumfów, troska po raz pierwszy osiadła na jego dzeicięcej jeszcze twarzy. Zgarbił się silniej, ujął kierownik i zaprzysiągł sobie walczyć do upadłego o ową palmę pierwszeństwa.

Zbliżali się do miasta, upatrując miejsca, od którego możnaby rozpocząć walkę o lepsze miejsce, — walkę o laury dla swego klubu. Janek rozmyślał: — „Może już ich wyminąć?" — ..czy jednak wstrzymam tempo, czy nie przyjadę ostatni, czy nie zawiodę pokładanych we mnie przez Klub nadziei?" Teraz przypomniały mu się opowiadania kolegów, o umowach kolarzy, według których zgóry już przeznaczono nagrody. Kto wie, jak teraz przedstawia się sprawa? Może teraz również nagrody wyznaczono przed biegiem? Obejrzał się. Koledzy jechali spokojnie, zdawało się, że wyrazy ich twarzy potwierdzają jego domysły. Postanowił ich wyminąć, — powoli, oglądając się co chwila. Spoglądali na niego ze zdumieniem.

W tem usłyszał za sobą długi, przeciągły ironiczny śmieh i krew uderzyła mu do głowy: „Śmieją się ze mnie", przeleciało mu przez umysł, — „ale ja im pokażę, co potrafię". Nie zwracał już teraz uwagi na nikogo.

W tem usłyszał za sobą długi, przeciągły ironiczny mawiały już posłuszeństwa, ale ambicja i żądza pierwszeństwa, nie pozwalały mu słabnąć. — „Ja mam być ostatni", „jam ma potem znosić pogardliwe pełne fałszywej litości uśmieszki". — Nie, nigdy: „Raczej tu skręcić kark lub skonać w rowie" — szepnęło mu coś do ucha. Tchu mu już brakowało, zaczynał żałować, że brał udział w wyścigach. „Boże, ileż ja musiałbym znieść wstydu, gdyby oni mnie wyminęli". Pragnął w tej chwili jakiegoś wypadku. „Tak, raczej tu umrzeć, niż pozwolić się komuś wyminąć,' — mknęło mu przez myśl. Ogarnęła go teraz straszna zawziętość, w uszach brzmiał ów ironiczny śmiech, kiedy mu sił dodawał: „Brawo „Victoria" — usłyszał gdzieś okrzyk, — . nie daj się Janek", krzyczeli znajomi.

Spojrzał. Przed nim, przy końcu ulicy widniała biała wstęga, na której czarne litery obwieszczały finis. „Ach, gdy tak teraz dać jednego susa i stanąć u celu" — rzekł do siebie półgłosem. Pracował jak maszyna, zdawało mu się, że nogi odzyskały dawną swą sprężystość, w piersi tylko kłuło go coś mocno i boleśnie. Serce mu biło tak mocno, że zdawało mu się, iż wszyscy, którzy śledzą jego ruchy, słyszą również bicie jego serca.

Zanim mknęli, jak wicher, jego przeciwnicy. Zdumienie malowało się na ich twarzach. „Wspaniale ciągnie", — syknął jeden przez zęby, „ładnie nas wykierował, — rzekł drugi ze złością....

. . . .

Janek dojechał do mety. Duma i radość rozpierały

mu serce. — „Więc zwyciężyłem, pokazałem im co potrafię, o, w klubie będą wszyscy ze mnie zadowoleni, spełnione są moje marzenia i nadzieje klubu pokładane we mnie. Boże jakim szczęśliwy" — rozmyślał zwycięzca. Czyjeś silne ręce wyrwały go z siodła. Nie zdawał sobie sprawy z tego, co się wokoło niego dzieje. Wiedział tylko, że gdzieś go niosą, wstępują na schody, ściskają mu ręce, żałują i głośno wychwalają. Był tak zmęczony i uradowany, że nie mógł mówić, oddawał tyko uściski. Spieczone jego usta wyszeptały „moje pierwsze zwycięstwo" i głowa pochyliła się bezwiednie na ramię.

Mieczysław Prażmowski.

CHLUBY ŻEŃSKIEJ SEKCJI.

(SATYRA).

W naszej miłej Sekcji Żeńskiej, jest ścisk bardzo wielki,
Wszystkie zgrabne panie, sport czynią tu wszelki,
Biegi, skoki, rzuty, kłótnie, bardzo u nas znane,
Och, bo wiekie są sportsmenki, nasze piękne panie!

Wymienię czytelnikom wszystkie nasze chluby,
Jakich nie posiadają żadne inne kluby,
W „Victorji" się znajduje cała ta elita,
Tych najlepszych sportsmenek. Tłum z uznaniem wita!

A więc krótko biegaczki. Niech Eros Was sądzi,
Janka z Irką — na start! Noga czasem zbłądzi,
Wpadnie drugiej na tor — nieszczęście gotowe,
Sześćdziesiąt metrów fiasko — daję na to głowę!

Teraz wszyscy — uwaga... Dzidzia skacze wdal....
Pędzi, jak wicher — do deski! Wtem — licho cię pal,
Rżnęła nosem w piach. Z tego taki wniosek,
Że musisz pozostawiać Dzidziu w domu nosek.

Dwa stojaki — poprzeczka — na metr wysokości,
Skaczę — ja „Zo", mam wielkie zdolności...
Śmigam w górę, jak strzała, — och, ratujcie Bogi...
Zawsze przeszłabym... ale... zawadzają mi nogi!

Teraz powiem trzy słowa: — szaleć będą masy:
Maryna, Lucia, kula — to są nasze asy!
A że czasem wylecą wraz z kulą za koło,
Prócz nich, nikt nic nie traci, wszystkim jest wesoło...

Maniusia — dysk, Ola — tenis — oto nasze dumy;
One są państwu znane, — zachwycają tłumy...
Już dalej nie piszę, bo się brać sportsmeńska gniewa,
Niech sobie o nich dusza cichutko dośpiewa.

Za pochwałę sportu, co serce ogłasza,
Już ciska we wmnie kulą — jedna chluba nasza,
Leci na mą głowę dysk, jak strzała, ze stali,
Już w podzięce wielkiej — Dzidzia ze skoczni „wali"!

Już kończę moje pienia, bo inna pieśń mi grozi,
Wzrok moich koleżanek krew mi w żyłach mrozi,
Lecz jeszcze raz powiadam — nie masz takiej glorji,
Ani chwały największej, jak w KOS. „Victorji"!

„Zo"
czł. żeńskiej sekcji „KOS. Victoria"

KOMUNIKAT OFICJALNY.

Częstochowa, dn. 4 grudnia 1932 r.

Klub Ogólno-Sportowy „Victoria"

w Częstochowie.

Członek Polskiego Związku Piłki Nożnej w Warszawie,
„ „ „ Towarzystw Kolarskich w Warszawie,
„ „ „ Lawn — Tennisowego w Warszawie,
„ „ „ Bokserskiego w Katowicach,
„ „ „ Motocyklowego w Warszawie,
„ „ „ Szermierczego w Warszawie,
„ „ „ Gier Sportowych w Warszawie,
„ „ „ Lekkoatletycznego w Warszawie.

Sekcje Klubu.

Piłki Nożnej, Lekkoatletyczna, Szermiercza, Kolarska, Bokserska, Lawn — Tennisowa, Motocyklowa, Gier Sportowych, Pływacka, Śpiewacza, Ping-Pongowa, Sportów zimowych, Sceniczna, Ogniska i Propagandy i Filatelistyczna.

Własne 4 korty tennisowe ziemne w parku 3 Maja.

Sekretarjat i lokal Klubu mieści się przy ul. Panny Marji 43, I piętro, w podwórzu; godz. urzęd. 9—13 i 4—8. Skrzynka poczt. 33, telefon 534.

Pismo Klubowe.

Mając na uwadze niezbędną konieczność wydawania własnego pisma Klubowego, jako jedyną formę porozumiewawczo informacyjną między Zarządem a członkami Klubu i społeczeństwem Częstochowskiem.

Zgodnie z uchwałą Ogólnego Zebrania z roku 1927 pismo to winni nabywać wszyscy członkowie Klubu w cenie po 25 gr. za egzemplarz.

Ogólne Zebranie Sprawozdawcze.

W dniu 11 grudnia o godz. 10 m. 30 rano, w pierwszym terminie ,a o godz. 11 rano, w drugim obowiązującym terminie bez względu na ilość obecnych członków, odbędzie się Ogólne Zebranie Sprawozdawcze Klubu za rok 1931, na które wszystkich członków Klubu goraco się zaprasza.

Oddzielne zaproszenia o zebraniu z porządkiem dziennym oraz wzmiaki w prasie w terminie Statutem określonym już poczyniono.

Obecny Zarząd Klubu.

Po zaszłych ostatnio zmianach, na niektórych stanowiskach członków Zarządu, Zarząd obecnie przedstawia się następująco:

Prezes: Edmund Reimschüssel, V.-Prezes: Adolf Bliwert. Sekretarz: Gustaw Juchnicki, Skarbnik: Zygmunt Kasprzyk. Gospodarz: Franciszek Lichnowski, V.-Gospodarz: Hugo Kleinhans, Członkowie Zarzadu: Bronisław Wacławski, Bolesław Szmerdt, Stanisław Skoczek. Kazimierz Łebek, Edmund Kleinhans, Kazimierz Malec.

Ustąpienie długoletniego Sekretarza Klubu.

Na własną prośbę Zarząd udzielił dymisji ze stanowiska Sekretarza Klubu długoletniemu członkowi Zarządu Klubu p. Bolesławowi Szmerdtowi, który od powstania Klubu piastował mandat Sekretarza Klubu, ofiarnie i z całkowitem poświęceniem. Na opróżnione

stanowisko Sekretarza Klubu mianowany został p. Gustaw Juchnicki.

Dalsze zmiany personalne.

Po ustąpieniu ze stanowiska Kier. Sekcji Tennisowej p. Andrzeja Stalensa, Zarząd mianował Kierownikiem Sekcji p. Wiesława Kapulskiego.

Tabela członków Klubu.

Tabela ilustrująca ilość członków Klubu w roku 1932, przedstawia się następująco:

Styczeń	580
Luty	598
Marzec	609
Kwiecień	629
Maj	645
Czerwiec	668
Lipiec	678
Sierpień	682
Wrzesień	690
Październik	693
Listopad	687

Według zawodów członkowie Klubu rekrutują się z:
a) pracownicy umysłowi 61,6 proc.,
b) robotnicy 33 proc.,
c) zawody wolne 5,4 proc.

Składki członkowskie.

Ze względu na wielkie trudności finansowe Klubu, w związku z małemi wpływami ze składek członkowskich Zarząd Klubu zwraca się z gorącą prośbą, aby członkowie Klubu, którzy zalegają ze składkami mogąc je opłacać, uczynili to natychmiast, ratując w ten sposób egzystencję tak zasłużonej naszej organizacji.

Poniżej podajemy ilustrację wpływów ze składek w ostatnich kilku miesiącach:

Luty	314 zł.
Marzec	311 „
Kwiecień	237 „
Maj	273 „
Czerwiec	192 „
Lipiec	229 „
Sierpień	238 „
Wrzesień	258 „
Październik	224 „
Listopad	170 „

Z powyższych tabelek wynika, że pomimo zwiększającej się liości członków, wpływy ze składek członkowskich maleją.

Wykreślenie członków z powodu nie płacenia składek.

Z powodu niepłacenia składek członkowskich wykreślono z listy członków Klubu, następujących członków: pp. Ziembę Witolda, Szczerbę Bronisława, Dawidowicza Izraela, inż., Kosmalę Marjana, Trejtowicza Józefa, Ostrowskiego Ignacego, Karpatę Ludomira. Morawieckiego Michała i Zabłockiego Wacława.

Statut Klubu i Regulamin.

Przypominamy pp. członkom Klubu, że Statut Klubu oraz Regulamin o odznaczeniach, znajduje się w Sekretarjacie Klubu do nabycia w cenie zł. 1,— za sztukę. W interesie pp. członków jest zapoznanie się z własnym statutem Klubu, który prosimy nabywać.

Bibljoteka.

W najbliższych dniach zostaję oddaną do użytku bibljoteka Klubowa. Zarząd Klubu zwraca się do pp. członków o łaskawe ofiarowanie książek lub miesięczników do bibljoteki, aby w ten sposób zwiększyć skromny narazie księgozbiór.

Sekcja Narciarska.

Została powołana do życia Sekcja Narciarska, do której mogą należeć członkowie Klubu, posiadający własny sprzęt. Informacji udziela Sekretarjat Klubu.

Z życia towarzyskiego Klubu.

W lokalu Klubu odbyły się w dniach 10 września, 8 października, 5 i 19 listopada dancingi towarzyskie, cieszące się olbrzymiem powodzeniem, po których u uczestników zostało wiele miłych wrażeń. Ponadto w dn. 8 października r. b. odbyła się rewja, odegrana przez członków Klubu. Finansowo przedstawia się następująco:

10 IX. dochód zł. 111.40, rozchód zł. 71.38.
8 X. dochód zł. 200.54, rozchód zł. 74.45.
5 XI. dochód zł. 172.50, rozchód zł. 89.31.
19 XI. dochód zł. 91.78, rozchód zł. 52.50.
Ogółem dochód zł. 629.68. — Rozchód zł. 287.64. Zysk zł. 342.04.

Prezes: (—) **Edmund Reimschüssel.**

Sekretarz: (—) **Gustaw Juchnicki.**

Z OGÓLNEGO ZEBRANIA.

Klubu Ogólno Sportowego „Victoria 1922“ w Częstochowie.

W dniu 11 grudnia b. r. odbyło się w lokalu Klubu doroczne Ogólne Zebranie członków Klubu za rok 1931 z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie.
2) Wybór Prezydjum Zebrania.
3) Odczytanie protokułu z ostatniego Zebrania.
4) Sprawozdanie Zarządu.
5) Sprawozdanie Kierowników Sekcji.
6) Sprawozdanie Skarbnika.
7) Sprawozdanie Gospodarza.
8) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
9) Wybór 13 Członków Zarządu.
10) Wybór 4 zastępców.
11) Wybór 5 członków Komisji Rewizyjnej.
12) Wybór 4 członków Sądu Honorowego.
13) Wolne wnioski.

Zebraniu przewodniczył na życzenie zebranych prezes p. Edmund Reimschüssel, który do stołu prezydjalnego zaprosił na asesorów pp. Modrzejowskiego i Berghauzena i na sekretarzy pp. Szmerdta i Juchnickiego.

Na wstępie przewodniczący zebrania prezes Edmund Reimschüssel w dłuższem przemówieniu omówił cały szereg spraw ściśle związanych z klubem o jego dążeniach i projektach na przyszłość, apelując do zebranych członków Klubu, aby z całą energją pracowali dla dobra i rozwoju Klubu, a temsamem społeczeństwa.

W mocnych słowach zwrócił się prezes Klubu z apelem o jaknajwiększą współpracę z Zarządem Klubu, który mimo trudnych warunków finansowych, zrealizować potrafił bardzo wiele zamierzeń, jak urządzenie własnego lokalu, stworzenie Sekcji Ogniska i Propagandy Klubu, urządzenie imprez i t. p.

Ze sprawozdań poszczególnych kierowników Sekcji zebrani mieli możność dowiedzieć się o całym szeregu różnych sukcesów sportowych, osiągniętych przez zawodników Klubu, a więc zdobycie w roku 1931 przez Sekcję Piłki Nożnej drugiego miejsca w K. O. L. P. N. i mistrzostwa Częstochowy, zdobycie

puharu Dyr. Stalensa, sukcesach sekcji Lekkoatletycznej i gier sportowych, kolarskiej i innych.

Po sprawozdaniu skarbnika Klubu p. Zygmunta Kasprzyka i odczytaniu protokułu Komisji Rewizyjnej na wniosek tejże Komisji, Ogólne Zebranie udzieliło absolutorjum ustępującemu Zarządowi Klubu, uważając prowadzenie gospodarki Klubu za realne i celowe.

Następnie uchwalono budżet Klubu na rok 1932/33, przedstawiający się w cyfrach:

Przychód zł. 20.700,—

Rozchód zł. 20.010,—, czyli przewidziany dochód zł. 690.

Następnie przystąpiono do wyboru władz Klubu, który wypadł następująco:

pp. Reimschüssel Edmund — Prezes.
Szmerdt Bolesław — I Vice-Prezes.
Bliwert Adolf — II Vice-Prezes.
Juchnicki Gustaw — Sekretarz.
Kasprzyk Zygmunt — Skarbnik.
Turkiewicz Kazimierz — II Skarbnik i Bibljotekarz.
Lichnowski Franciszek — Gospodarz.
Kleinhans Hugon — II Gospodarz.
Wacławski Bronisław — Członek Zarządu.
Malec Henryk — Członek Zarządu.
Kleinhans Edmund — Członek Zarządu.
Zenkiert Rudolf — Członek Zarządu.
Kopulski Wiesław — Członek Zarządu.

Zastępcy:

pp. Szmidkowski Wacław.
Karczewski Marjan.
Berghauzen Kazimierz.

Komisja Rewizyjna.

pp. Płazak Piotr.
Łacina Józef.
Waloch Henryk.
Bargieł Edward.
Bartoszek Franciszek.

Sąd Honorowy:

pp. Dyr. Duhamel Edmund.
Kaliniewicz Stanisław.
Mec. Winnicki Włodzimierz.
Buchanhajn Paweł.

W wolnych wnioskach między innemi Zebranie uchwaliło podziękować dotychczasowemu sekretarzowi Klubu p. Bolesławowi Szmerdtowi za ofiarną dziesięcioletnią pracę w Klubie, wyrażając Mu gorące uznanie i zaleciło Zarządowi wydanie p. Szmerdtowi specjalnego dyplomu.

Jednym z ciekawych momentów zebrania był wniosek, aby do Zarządu Klubu zaprosić którąś z Pań członkiń, obecna na zebraniu, wniosek ten jednak po gorącej dyskusji pozostał bez wyniku, bowiem żadna z Pań nie zdecydowała sie przyjąć ofiarowanego mandatu, co ze względu na obecną rywalizację kobiet dążenie do równouprawnienie i zaimowania przez nie kierowniczych stanowisk, było dla zebranych widoczną niespodzianką.

Zebranie zakończył prezes Klubu wzniosłem przemówieniem, w którym podziękował licznie zebranym członkom w ilości stu kilkudziesięciu osób, goraco prosząc o dalsze interesowanie członków pracami Zarządu i o współpracę.

G. J.

Ostateczna klasyfikacja zawodników w turystyce.

Poniżej zamieszczamy dokładną ostateczną klasyfikację zawodników, biorących udział w tegorocznych wycieczkach turystycznych, organizowanych przez Sekcję Kolarską Klubu Ogólno Sportowego „Victoria".

Jak już Szanownym Czytelnikom wiadomo, Sekcja Turystyczna Klubu ma za sobą piękne tradycje i ustaloną sławę w okolicach bliższych i dalszych naszego miasta, wszędzie gościnnie witani i przyjmowani „turyściarze" w zielonych barwach Klubu, zjednali sobie ogromną sympatię wśród zamiejscowego społeczeństwa. Jestto wielką korzyścią dla uczestników, bowiem z jednej strony poznają kraj, jego obyczaje, nawiązują kontakt z „naturą", z drugiej strony wycieczki w gronie kolegów, wśród miłego nastroju, pozostawiają niezatarte niczem wspomnienia.

Według przejechanych przez turystów kilometrów, zostali oni podzieleni na trzy niżej wymienione grupy:

I miejsce:

Łazarczyk Edward	—	1527 klm.
Orzeł Stanisław	—	1292 „
Zagórski Marjan	—	1157 „
Ebert Henryk	—	1145 „
Karoń Zygmunt	—	1097 „
Głębocki Eugenjusz	—	1037 „

II miejsce:

Majchrzak Mieczystaw	—	987 klm.
Gajda Józef	—	897 „
Kulig Lucjan	—	887 „
Klekot Marjan	—	802 „

III miejsce:

Fijałkowski Ludwik	—	780 klm.
Warmus Eugenjusz	—	770 „
Kucharzewski Henryk	—	692 „
Sabat Henryk	—	627 „
Kosela aJn	—	615 „
Pustuł Adam	—	585 „
Kowalczyk Stefan	—	567 „
Sejfried Stefan	—	557 „
Łazarczyk Bolesław	—	527 „

Kwestja przyznania i rozdziału nagród i dyplomów będzie jeszcze rozpatrywana przez Zarząd Klubu i ostateczna kwalifikacja podana zostanie oficjalnie w „Komunikacie oficjalnym Klubu" do wiadomości członków.

Ping pong.

W ostatnich dniach powstała w Klubie sekcja pingpongowa, której kierownictwo objął p. Edmund Kleinhans, Członkowie Sekcji ping-pongowej mają oddany do swego użytku stół oraz potrzebne przybory.

Miła ta rozrywka zimowa, mamy nadzieję ściągnie do lokalu wielu miłośników tego sportu, tembardziej, że już w dniach najbliższych zostaną rozpoczete eliminacyjne rozrywki o mistrzostwo Okręgu Częstochowskiego tenisu stołowego.

Bibljoteka K. O. S. „Victoria".

Ponieważ najlepszym siewcą kultury jest książka, Zarząd KOS. „Victoria" apeluje do obywateli dobrej woli o łaskawe zaofiarowanie dla tworzacej się bibljoteki przy Klubie książek ,aby w ten sposób dać możność licznej młodzieży zrzeszonej w naszej organizacji ułatwienia duchowego kształcenia się.

Osoby pragnące dopomóc nam w tej akcji proszo-

ne są o zawiadomienie tel. 5.34 firma „Wełna“, III Aleja 52, lub osobiście sekretarjat Klubu (P. Marji L. 43, I piętro), poczem będzie wysłany przez Zarząd specjalny posłaniec po odbiór mających być zaofiarowanych książek.

Zarząd Klubu nie wątpi, że powyższa akcja nie pozostanie bez echa i da dowód zaiinteresowania, społeczeństwa naszym Klubem.

Lista ofiarodawców będzie zamieszczona w następnych numerach naszego pisma.

Wielka Zabawa Sylwestrowa Klubu.

Dorocznym zwyczajem urządza Klub „Victoria“ we własnych salonach przy ul. Panny Marji L. 43, w noc Sylwestrową, tradycyjną wielką zabawę, na której spotka się elita miejscowego społeczeństwa. Zarząd Klubu dokłada wszelkich starań, aby tradycyjna zabawa sylwestrowa przyniosła wszystkim uczestnikom jaknajmilsze wspomnienia.

Wejście tylko za zaproszeniami.

Ceny biletów dla pań i członków Klubu zł. 3, dla niecżłonków Klubu zł. 4.

Zarząd Klubu nie wątpi, że zawsze miła atmosfera na imprezach Klubu ściągnie wszystkich zaproszonych. Zaproszenia rozsyłane będą dla Członków Klubu, natomiast osoby nie będące członkami Klubu proszone są o zgłaszanie się do sekretarjatu.

Ślizgawka KOS. „Victoria“ w Parku 3 Maja.

Dzięki przychylnemu stanowisku p. Komisarza Mazura, p. Dyr. Inż. Knauera, oraz p. Naczelnika Wydz. Technicznego Magistratu p. Inż. Gniewińskiego zostaje staraniem Zarządu Klubu Ogólno Sportowego „Victoria“, **urządzona ślizgawka na kortach tennisowych Klubu w parku 3 Maja.**

Ze ślizgawki też będzie mogło korzystać na przystępnych warunkach całe społeczeństwo miasta Częstochowy, uprawiające sport łyżwiarski.

Piękne położenie terenu i toru łyżwiarskiego w Parku i wiele przewidzianych atrakcji i niespodzianek mamy nadzieję ściągną na tor łyżwiarski wszystkich zawodników sportu łyżwiarskiego.

O dniu oddania ślizgawki do użytku publicznego nastąpią oddzielne zawiadomienia.

Wybieramy 5 najlepszych sportowców Klubu.

Obecnie po zakończeniu sezonu letniego, kiedy zawodnicy po przejściu całego szeregu trudnych egzaminów na boiskach i szosie przechodzą na zasłużony odpoczynek zimowy, Redakcja „Victorji“ ogłasza plebiscyt czytelników na wybór 5 najlepszych sportowców — członków Klubu. Należy z pośród wszystkich zawodników biorących udział w roku bieżącym w zawodach i startujących w barwach Klubu wybrać pięciu, którzy zdaniem czytelników zasługują na miano najlepszych. Pod uwagę należy wziąć osiągnięte wyniki, technikę, wytrzymałość, dżentelmenskość i odporność psychiczną, w razie porażki, lub nie powodzenia oraz znaczenia wyczynu dla Klubu.

Odpowiedzi należy nadsyłać w zamkniętej kopercie najpóźniej do dnia 10 stycznia 1933 r.

Między uczestników plebiscytu zostanie rozlosowanych kilka nagród.

Wywiady.

W następnych numerach „Victorji“ rozpoczniemy drukować wywiady z pp. Kierownikami poszczególnych sekcji oraz wybitniejszemi zawodnikami Klubu o przeszłym sezonie, projektach na przyszłość i t. d.

Nadsyłanie artykułów.

Redakcja „Victorji“ zwraca się do wszystkich Sz. czytelników z prośbą o nadsyłanie artykułów i poezji, które w miarę możności będziemy wydawać drukiem. Pożądany jest humor i rozrywki umysłowe.

ŻARTY.

Horoskopy na rok 1933.

Nasz ruchliwy redaktor pisma p. Juchnicki, dowiedział się, że na Zawodziu koło parku Gabrjela Narutowicza mieszka stara wróżka, która znakomicie przepowiada przyszłość. Redaktor nasz zdziwił się bardzo, że wróżka ta, aczkolwiek dotknięta również kryzysem, dowiedziawszy się, że chodzi o delegata Klubu „Victoria“ zakomunikowała, że z okazji jubileuszu 10-lecia istnienia Klubu chętnie bezpłatnie przepowie horoskopy, dotyczące życia w naszym mieście, a mianowicie:

W roku 1933 Klub „Victoria“ będzie miał wielkie zmartwienie, co czynić z kapitałami, które wpłacą członkowie i społeczeństwo Częstochowskie z okazji klubowych uroczystości jubileuszowych.

Klub „Victoria“ przyjmie nowe 4 inkasentki do inkasowania składek członkowskich, liczba członków wzrośnie do liczby 5.000. Mistrz Klubu Bolesław Łazarczyk zdobędzie w kolarstwie mistrzostwo świata.

Drużyna Piłki Nożnej „Victorji“ wejdzie do „Ligi“. Miejski Komitet Przysposobienia Wojskowego i Wychowania Fizycznego w uznaniu owocnej pracy KOS. „Victoria“ udzieli Klubowi „Victoria“ subwencji, która pokryje wszystkie długi Klubu.

Wszyscy członkowie Klubu za ozakaniem legitymacji członkowskiej otrzymają 50 proc. zniżki do wszystkich kin i na kolejach, a także w restauracjach Częstochowskich.

Czasopismo „Victoria“ zamieni się na pismo codzienne i będzie rąbało prawdę i chłostało tych, którym baty słusznie się należą.

Wszystkie gaduły przestaną gadać i wezmą się do pracy.

MER.

DZIAŁ ROZRYWKOWY.

Rozsypanka.

Z rozbitych sylab należy ułożyć 16 wyrazów, według niżej podanych objaśnień, których litery początkowe dadzą aktualne rozwiązanie.

ar, cja, cja, cja, cja, cy, chi, da, dry, dy, det, e, e, gi, ge, i, i, izm, ja, je, ja, ju, ksa, ku, lo, la, lit, limp, ma, man, metr, mo, na, ny, ne, ni, no, o, o, pa, pu, pan, pe, pi, ra, ra, re, ra, rem, ra, ryt, re, sty, ta, ta, ta, ty, ta, tech, ven, wa, zer.

Objaśnienie wyrazów:

1) Pozorna zmiana miejsca. 2) Uroczyste zapasy sportowe. 3) Spodnie. 4) Wyobraźnia. 5) Kandydat do małżeństwa. 6) Odrodzenie. 7) Przeor klasztoru prawosławnego. 8) Skargi. 9) Krwawa zemsta za wyrządzoną krzywdę członkowi rodziny. 10) Zapoczątkowanie. 11) Starożytny instrument muzyczny. 12) Kamień sztuczny. 13) Zbiorowe dzieła jakiegoś autora. 14) Taktomierz. 15) Sprawiedliwość. 16) Nauka o pokładaniu szczęścia w spokoju duszy.

Rozwiązanie należy nadsyłać do dnia 10 stycznia 1933 r. Między prawidłowe odpowiedzi rozlosowane zostaną dwie cenne nagrody.

NIE ZAPOMINAJCIE O BEZROBOTNYCH!

W następnych numerach otworzymy specjalny dział reklamowy-ogłoszeniowy it.p.
Prosimy też o wcześniejsze zgłaszanie się do Redakcji naszego pisma.

Redakcja i Administracja.

Zapisujcie się na członków KOS „Victoria"
Popierajcie nasze prace, cel i dążenia
Popierajcie sport i kulturę polską
Zapisy przyjmuje sekretarjat ul. Panny Marji L. 43
I piętro oficyna, w godzinach 4—6 wieczorem.

Zarząd KOS „Victoria"
w Częstochowie.

Redaktor: Gustaw Juchnicki. Wydawca: Sekcja Ogniska K. O. S. „Victorja 1922“.

Druk F. D. Wilkoszewskiego w Częstochowie.